Agri Plus

Biuletyn nr 24

1/2019

{Marzec/Kwiecień 2019}

www.agriplus.pl

Szanowni Czytelnicy Biuletynu Agri Plus!

Dla naszej wiodącej produkcji - hodowli trzody, podobnie jak w minionym roku, największym wyzwaniem będzie ASF. Niezależnie jednak od trudnej do przewidzenia przyszłości, pamiętajmy!

BIOASEKURACJA i jeszcze raz bezwzględna BIOASEKURACJA. Musimy mieć ją w głowach, musi stać się najważniejszym nawykiem każdego Hodowcy i Jego rodziny.

Monika Ejchart

Dyrektor Zarządzający Agri Plus

Jak przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się ASF?

Zapewne coraz częściej zastanawiacie się Państwo jak długo jeszcze będziemy hodować w Polsce naszą trzodę chlewną niejako w „cieniu" przypadków ASF u dzików i pojawiających się na szczęście coraz rzadziej ognisk ASF w stadach świń.

Nie zapominajmy, że temat ASF przybrał już skalę światową. Nie tylko w Europie, ale też w Azji (Chiny, Wietnam), przybywa w zastraszającym tempie liczba ognisk .

Tylko w Chinach ze względu na ASF wybito prawie milion świń, docierają do nas dane, że Chiny straciły też prawie 5 milionów macior .

Ostatnio naukowcy amerykańscy podali, że w wyniku ich badań nad ASF, wykryto przenoszenie wirusa w wodzie i paszy. Wiele ciekawych aspektów związanych z działaniami zabezpieczającymi nasze polskie fermy trzodowe przed ASF zostało poruszonych na Konferencji w Grodzisku Wielkopolskim zorganizowanej przez naszą firmę z inicjatywy Dyrektora Produkcji, Pawła Iskrzak. Ponad wszelką wątpliwość uznano jednak, że najważniejsza kwestia to BIOASEKURACJA i to jej poświecono najwięcej czasu w trakcie przebiegu Konferencji.

BIOASEKURACJA W HODOWLI TRZODY CHLEWNEJ ZE SZCZEGÓLNYM UWGLĘDNIENIEM AFRYKAŃSKIEGO POMORU ŚWIŃ

Agri Plus

POWIATOWY INSPEKTORAT WETERYNARII W GRODZISKU WIELKOPOLSKIM

WIELKOPOLSKA IZBA LEKARSKO-WETERYNARYJNA

LASY PAŃSTWOWE

NADLEŚNICTWO GRODZISK

W szkoleniu wezmą udział członkowie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego

Grodzisk Wielkopolski
03.04.2019r.

Miejsce Konferencji:
Hotel Behapowiec
ul. Nowa 27
62-065 Grodzisk Wielkopolski

ASF – okiem myśliwego, lekarza, producenta trzody chlewnej

Koledzy po strzelbie, postanowiłem skreślić do Was kilka słów, aby wykorzystać moje doświadczenia lekarza weterynarii, hodowcy trzody chlewnej, a także myśliwego. Zajmuję się leczeniem i hodowlą świń od ponad czternastu lat, a poluję od lat szesnastu.

ASF – skrót powtarzany od jakiegoś czasu jak mantra, do tego bioasekuracja, odszkodowania, odstrzał dzików i likwidacja stad trzody chlewnej. Wszystko zawarte w trzech literach. Co oznacza skrót ASF? Z angielskiego African swine fever, po polsku afrykański pomór świń. Aby Was nie zanudzać terminologią medyczną, powiem tak – najbardziej niebezpieczna, wirusowa choroba trzody chlewnej. Dlaczego tak niebezpieczna? Ponieważ zabija 100% świń, a także prawie 100% dzików. Wirus, który ją wywołuje charakteryzuje się dużą opornością na czynniki środowiska zewnętrznego (co skutkuje długotrwałą przeżywalnością) oraz szeregiem czynników warunkujących jego zjadliwość. To, co nas jako myśliwych powinno zainteresować najbardziej to fakt, że w mrożonym mięsie wirus przeżywa 1000 dni – tak, to prawie trzy lata, w suszonym mięsie czy tłuszczu 300 dni, czyli prawie rok, a w wędzonce równy miesiąc. To źródła wirusa w naszych spiżarniach, a w środowisku zewnętrznym? W kale wirus przeżywa 11 dni, a w rozkładających się zwłokach czy krwi pozostawionej po patroszeniu, nawet 18 miesięcy.

Ten krótki, acz treściwy opis przedstawia nam małego, ale jakże niebezpiecznego i dokuczliwego przeciwnika. Jest problemem zarówno dla nas myśliwych, jak i dla hodowców trzody – rolników. Z uwagi na wysoką śmiertelność, łatwość w rozprzestrzenianiu i długotrwałą przeżywalność wirusa w środowisku, ASF jest chorobą zwalczaną z urzędu, co oznacza, że choroby się nie leczy. Wybija się 100% świń chorych, a także 100% świń znajdujących się w promieniu 3 kilometrów od stwierdzonego ogniska choroby. Eutanazji poddawana jest każda świnia w gospodarstwie, zarówno tuczniki jak i warchlaki, prosięta, a nawet prośne lochy. Takie postępowanie prowadzi do eliminacji wirusa ze środowiska i udaremnia rozprzestrzenianie się choroby, pod warunkiem, że likwidacja takiego ogniska była przeprowadzona zgodnie z przepisami i zasadami bioasekuracji.

Wybijanie stad jest przyczyną znacznych strat ekonomicznych. Hodowcy trzody chlewnej tracą w ten sposób swoje główne źródło utrzymania. Producenci wieprzowiny z kolei ponoszą koszty związane z trudnościami w sprzedaży świń ze stref, otrzymując jednocześnie niższą zapłatę za kilogram wyprodukowanego żywca. Ze środków budżetu państwa finansowane są badania świń i dzików, a zakłady przetwórcze mimo tańszego surowca mają ogromne problemy z jego sprzedażą, nie wspominając o tym, iż mięso pochodzące ze stref musi być poddane obróbce termicznej, a to generuje kolejne nakłady środków finansowych. Dodatkowo, zakłady tracą kontrakty zagraniczne na eksport wieprzowiny, przychody maleją i cała wielka gałąź gospodarki jaką jest przetwórstwo mięsne ponosi straty.

Wróćmy jednak na nasze myśliwskie podwórko. Pisałem o przeżywalności wirusa i teraz wiecie już dlaczego tak ważne jest patroszenie na folii, zabieranie narogów i patrochów, a także przewożenie upolowanej zwierzyny w szczelnych pojemnikach. Można powiedzieć, że dzik przyżyciowo wyglądał na zdrowego i nie ma się czym przejmować. Jest to jednak błędne myślenie, gdyż wielu lekarzy badających świnie z ASF nie rozpoznało choroby i to nie dlatego, że są słabymi fachowcami, a z uwagi na nieswoiste objawy, które łatwo pomylić z występującymi przy innych chorobach. Bezwzględnie zatem należy postępować zgodnie z instrukcją i dołożyć wszelkich starań, aby zachować zasady bioasekuracji. Pozostawienie patrochów w środowisku potęguje zagrożenie występowania ASF na danym obszarze oraz potencjalnego rozprzestrzenienia się choroby.

Akapit wcześniej użyłem słowa strefy. Są to obszary wyznaczane w momencie stwierdzenia choroby, a restrykcje w nich obowiązujące związane są z transportem, przemieszczaniem, a także ubojem świń. Dla nas myśliwych ważne są zagadnienia związane z pozyskiwaniem tusz oraz postępowaniem z nimi w poszczególnych strefach. Przede wszystkim zobowiązani jesteśmy do pobrania próbek krwi od każdego dzika pozyskanego w którejkolwiek ze stref. Strefa żółta, objęta najlżejszymi restrykcjami, zobowiązuje nas także do patroszenia pozyskanego dzika na folii oraz do zabrania patrochów. Pozyskany dzik badany jest na obecność wirusa, jeśli wynik jest negatywny to tusza może zostać sprzedana do zakładu przetwórczego; patrochy są utylizowane. W strefie czerwonej obowiązują te same zasady co w strefie żółtej, dodatkowo patroszenie musi odbywać się w miejscach do tego wyznaczonych, a tusza, nawet jeśli pochodzi od zwierzęcia zdrowego, musi zostać zagospodarowana przez myśliwego i nie może zostać sprzedana do zakładów przetwórczych. Strefa niebieska, wiążąca się z największymi ograniczeniami dla hodowców trzody chlewnej, dla nas myśliwych oznacza z reguły zakaz polowania, aby nie „rozpędzać" chorego lub zakażonego czarnego zwierza.

Poza wspomnianymi strefami jest jeszcze jedna, bez koloru, określana jako WAMTA (ang. Wider Area for Medium Term Actions). Jest to pas o szerokości 50 kilometrów, otaczający strefy wokół ogniska ASF. Jest to pas szczególnie ważny dla nas myśliwych, ponieważ właśnie tam powinniśmy maksymalnie przerzedzić populację dzika, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się wirusa i ograniczyć

rozwój choroby. W tym momencie nasuwa się pytanie natury etycznej. Czy strzelać do loch w okresie ochronnym, czy też prowadzących prosiaki? Skoro według obowiązującego prawa można zabijać lochy świń w trzecim trymestrze ciąży lub z tygodniowymi prosiętami, to taki odstrzał również powinien być dopuszczony. A czy jest moralnie właściwy? O tym każdy myśliwy powinien zdecydować sam.

W obecnej chwili maksymalne rozrzedzenie populacji to jedyny sposób na ograniczanie rozprzestrzeniania się choroby. Do momentu opracowania szczepionki nie ma innej drogi. Pytanie jakie musimy sobie postawić w naszych kołach to nie pytanie czy ASF do nas dotrze, ale kiedy. Jeśli utrzymamy wysoki stan liczebny populacji dzika to nie ma szans na powstrzymanie wirusa. Dodatkowo, biorąc pod uwagę fakt, iż niewielki odsetek dzików przeżywa chorobę, stwarzamy wirusowi możliwość przeżycia i znalezienia sobie rezerwuaru właśnie w postaci dzików. Utrzymywanie dużego zagęszczenia populacji dzika przysparza także kłopotów natury finansowej. Dziki w poszukiwaniu pożywienia żerują na polach rolników, powodując szkody, za które płacą koła. Można to zrekompensować dużym pozyskaniem oraz organizacją polowań dewizowych. Ale co w przypadku stwierdzenia ASF? Szkody są, myśliwi zza granicy odwołują polowania, a tusze dzików zamiast w chłodni leżą na polach, bo dziki padają. Do tego dochodzi złe postrzeganie myśliwych w oczach społeczeństwa. Ten aspekt naszej działalności jest nie mniej ważny jak gospodarka łowiecka. Nie pomagamy sobie nie stosując się do wytycznych inspekcji weterynaryjnej. Nie pomagamy też rolnikom, nie tylko tym uprawiającym pola, ale także tym hodującym trzodę chlewną, a to przecież z nimi chcemy utrzymać dobre sąsiedzkie stosunki.

Reasumując, nie ograniczajmy się w żaden sposób z pozyskaniem dzików w naszych łowiskach. Tylko takie działanie spowoduje, że ograniczymy populację dzika, a co za tym idzie rozprzestrzenianie się wirusa i niezmiernie groźnej choroby, jaką jest ASF.

Z myśliwskim pozdrowieniem Darz Bór,

Lek. wet. Adam Kisiel

Kolejna inwestycja w północnej Wielkopolsce

Państwo Alina i Sławomir Tomaszewscy współpracę z firmą Agri Plus rozpoczęli w 2009 roku. Pracując w systemie wean to finish odchowywali prosięta i następnie produkowali w każdym cyklu 300 tuczników. Współpraca była na tyle owocna, że już w 2015 roku narodził się pomysł budowy nowego obiektu - nowoczesnej, zautomatyzowanej tuczarni. To głównie z myślą o synach, którzy zawsze z dużym zaangażowaniem pomagali rodzicom w pracach gospodarskich.

Droga do celu nie była prosta - gromadzenie dokumentów, organizacja pozwoleń, oczekiwanie na decyzje. Jednak gospodarzom nie zabrakło cierpliwości i w czerwcu 2018 roku rozpoczęto prace budowlane. Dzięki zaangażowaniu firmy budowlanej SRB Jeśko&Doręgowski z pobliskiej Chodzieży, prace postępowały niezwykle sprawnie. I tak po pół roku intensywnych wysiłków, 28.01.2019 roku do budynku trafili pierwsi lokatorzy.

Budynek jest doskonale wyposażony. Posiada automatyczną wentylację kurtynową, kojce na 40 sztuk, automatyczne paszowanie. Ściany, by ułatwić mycie i dezynfekcję pomalowano farbą kontur. W kojcach zainstalowano karmniki podwójne sześciostanowiskowe oraz po 6 poideł miseczkowych, co ma na celu poprawę dobrostanu, a także na co bardzo liczymy, zmniejszenie zużycia paszy. Całość wyposażona jest przez firmę HOGSLAT.

Gospodarze zdecydowali o zamontowaniu 14 milimetrowych uniwersalnych rusztów, co czyni budynek wprost idealnym do zasiedlenia zwierzętami poniżej 20 kg.

Po miesiącu od wstawienia warchlaków, które przyjechały w wadze ok.17 kg, mogę tylko potwierdzić, że wszystkie założenia w pełni się realizują. Wizyty na fermie są dla mnie wielką przyjemnością, a zadowoleni hodowcy przy wielu okazjach podkreślają, że praca w nowym obiekcie w porównaniu z realizacją tych samych zadań w budynkach dotychczas funkcjonujących, to „Dzień do nocy". Twierdzą nawet, że obowiązków jest o 90% mniej, a praca związana z selekcją jest dużo łatwiejsza. Mi pozostaje tylko podziękować Państwu Tomaszewskim za zaufanie i bardzo dobrą dotychczasową pracę oraz życzyć powodzenia w realizacji wytyczonych celów.

Joanna Glapan

Lekarz weterynarii

Modernizacja fermy – wyższa wydajność produkcji

W malowniczej wsi Rojewo, w powiecie rypińskim, Państwo Katarzyna i Tomasz Myczka postanowili zainwestować w kupno i modernizację obiektów przeznaczonych do chowu 4500 szt. warchlaków. Nowi właściciele zastali obiekty w bardzo słabym stanie. Ze stojących budynków wykorzystane zostały tylko ściany i konstrukcja dachu.

Ferma składa się z trzech identycznych budynków o wymiarach 40m x 16m, w których wydzielono 30 kojców - każdy przeznaczony na 45 szt. i 4 izolatki.

Na podłodze znajdują się ruszta betonowe firmy P.H.U Zagurski, pod którymi zlokalizowane są zbiorniki o pojemności pozwalającej pomieścić gnojowicę przez minimum 6 miesięcy. Ściany budynków wykonane są z pustaka H+H, a pokrycie dachu z eurofali z podbitką Rekticel 5cm. W ten sposób ferma obniżyła swoje koszty produkcji, a także jest miejscem przyjaznym dla środowiska. Wygrodzenia stanowią płyty PCV o wysokości 100 cm, w które wkomponowane są karmniki skrzynkowe czterokomorowe i cztery poidła miskowe. Słupki użyte do budowy grodzeń i furtek wykonane są ze stali kwasoodpornej. Wyposażenie zostało powierzone firmie TerraExim – Agroimpex.

Budynki wyposażone są w automatyczny system zadawania paszy, w skład którego wchodzą 2 silosy o pojemności 15t każdy oraz paszociąg spiralny.

Wymiana powietrza odbywa się przez 4 wentylatory o przekroju 80 cm z dyfuzorem marki Silaber o wymianie powietrza 21000m3/h oraz 18 wlotów powietrza kontrolowanych przez nowoczesny sterownik. W celu zapewniania odpowiednich warunków środowiska, w każdym budynku znajduje się nowoczesna nagrzewnica olejowa połączona z komputerem obsługującym wentylację.

Właściciele zadbali również o właściwą bioasekurację. Cały teren jest ogrodzony, na wjeździe znajduje się niecka dezynfekcyjna, a przed każdym budynkiem umieszone są maty skrupulatnie zwilżane środkiem dezynfekcyjnym. W skład kompleksu wchodzi także budynek socjalny, w którym właściciele oraz pracownik przebierają się.

Wysoki poziom zastosowanych materiałów oraz duże zaangażowanie właścicieli spowodowało, że obecnie utrzymywane są tu prosięta wykorzystane do remontu stada podstawowego. Obiekt został wykonany według wysokich standardów, dzięki czemu spełnia wymogi premii wypłacanej Państwu Myczka.

Marek Szymański

Lekarz weterynarii

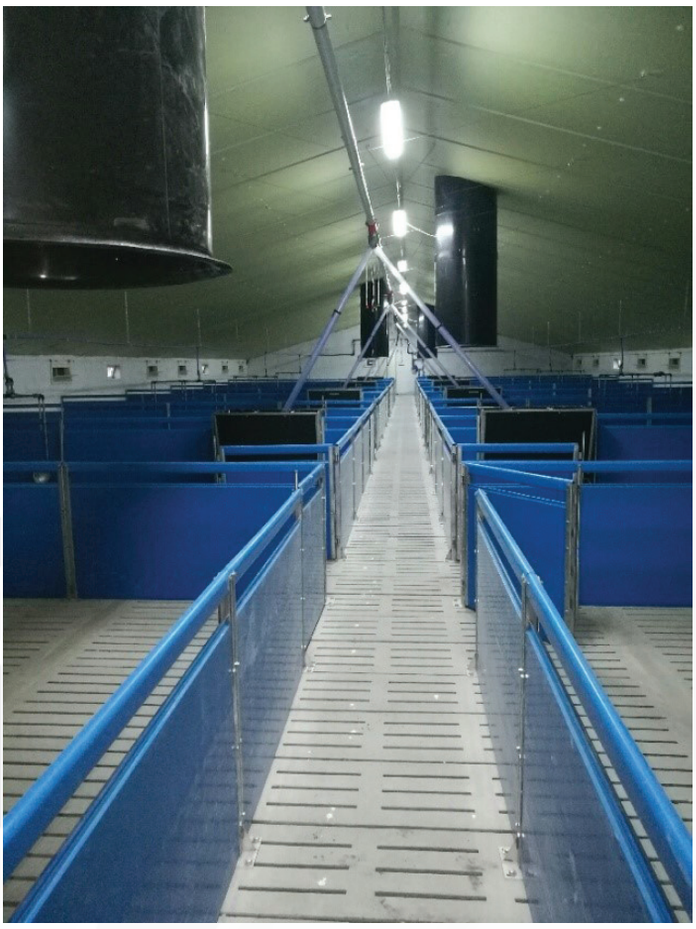

Uroczyste otwarcie fermy Groszki

Zdj. 1. Budynek główny – widok wewnątrz (źródło – agropolska.pl)

W niewielkiej miejscowości, w województwie warmińsko-mazurskim, Pani Dominika Szydłowska postanowiła zainwestować w swoją przyszłość oraz w tucz trzody chlewnej z firmą Agri Plus. Inwestycja powstała w oparciu o dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014-2020. W październiku 2015 r. zostały złożone dokumenty w celu rozpatrzenia dofinansowania, a w marcu 2018 r. rozpoczęły się pierwsze prace budowlane zakończone sukcesem.

W dniu 21.09.2018 r. odbyło się uroczyste otwarcie fermy Groszki, aby uczcić trud włożony w budowę nowoczesnej chlewni na 960 sztuk. W wydarzeniu wzięło udział ok. 300 osób zainteresowanych rozwojem, a także przedstawiciele: banku BGŻ BNP Paribas, firmy Terraexim-Agroimpex odpowiedzialnej za wyposażenie, firmy Galbet – producent rusztu, firmy Hymon – fotowoltaika i biogaz, firmy Toptech – producent agregatów, firmy Agri Plus, którzy z dużym zaangażowaniem służyli radą i pomocą. Pani Dominika wraz z rodzicami gościła również Wójta gminy Rybno, przedstawicieli Rady Gminy, Ośrodka Doradztwa Rolniczego, proboszcza z parafii w Dąbrównie oraz nieocenionych członków rodziny i przyjaciół. Spotkanie rozpoczęło się od podziękowań dla wykonawców projektu i gratulacji dla Pani Dominiki. Uroczystość ta przebiegła w miłej atmosferze wśród rozmów na temat chowu zwierząt, nowych rozwiązań technicznych dla chlewni oraz bioasekuracji.

Budowa obiektu o wymiarach 52m x 16m trwała ok. 6 miesięcy. Ściany zostały zbudowane z bloczków typu SILKA o gr. 24cm z ociepleniem, pokrywa dachowa powstała z blachy warstwowej z wypełnieniem poliuretanowym (12mm). Pod budynkiem znajduje się zbiornik na gnojowicę o głębokości 1,5m.

Chlewnia została podzielona na 24 kojce mieszczące 40 sztuk tuczników, a także wyodrębniono dwa kojce izolatkowe. Przegrody zostały wykonane z wysokiej jakości płyt PCV. Każdy kojec został zaopatrzony w automat paszowy o pojemności 95l z dwoma wbudowanymi poidłami, kolejne dwa poidła miskowe zostały umieszczone na przegrodach. Podłogę stanowią ruszta betonowe, gdzie wielkość szczeliny to 17mm.

Zadawanie paszy zwierzętom odbywa się poprzez automatyczną linię typu koralikowego, co znacznie ułatwia codzienną pracę. Wszystkie tubomaty zaopatruje silos o pojemności 25 ton. Budynek został wyposażony w wentylację mechaniczną, którą stanowią 24 wloty powietrza i 8 wentylatorów o wydajności ok. 12000m3/h każdy.

Obok głównego budynku znajduje się pomieszczenie socjalne, które mieści łazienkę z prysznicem oraz sterownię z komputerem do regulowania mikroklimatu na chlewni.

Całość inwestycji zabezpiecza ogrodzenie wykonane z paneli szybkiego montażu z podmurówką, jedna brama wjazdowa z niecką dezynfekcyjną dla pojazdów oraz dwie bramki wejściowe wraz z matami. Kontener na padlinę został zlokalizowany poza terenem fermy przy innej drodze dojazdowej, tak aby szlaki komunikacyjne nie krzyżowały się z transportem paszy i zwierząt.

Dziękujemy Pani Dominice za przygotowanie wspaniałego otwarcia oraz życzymy dalszych sukcesów i świetnych wyników w produkcji. Powodzenia!

Kamila Wieloch

Lekarz weterynarii

Zdj. 1. Budynek główny z pomieszczeniem socjalnym – widok z zewnątrz

Wybrane regulacje prawne z zakresu ochrony środowiska przy hodowli trzody chlewnej

W jednym z poprzednich numerów naszego Biuletynu rozpoczęliśmy cykl artykułów związanych z regulacjami prawnymi z zakresu ochrony środowiska jakie ciążą na osobach eksploatujących instalacje przeznaczone do hodowli trzody chlewnej. W tym numerze chciałbym Państwu przybliżyć zagadnienia związane z regulacjami prawnymi w zakresie emisji gazów i pyłów do powietrza.

W poprzednim artykule przedstawiłem Państwu informacje związane z pozwoleniem zintegrowanym, które reguluje wiele kwestii związanych z korzystaniem ze środowiska. Brak konieczności posiadania pozwolenia zintegrowanego nie zwalnia jednak z obowiązku uregulowania stanu formalno-prawnego w zakresie emisji do powietrza – posiadania pozwolenia na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza lub zgłoszenia instalacji z uwagi na wprowadzanie gazów i pyłów. Pozwolenia na emisję do powietrza wymagają instalacje klasyfikowane jako przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko tj. o obsadzie nie mniejszej niż 210 DJP. Natomiast w przypadku gdy eksploatujesz fermę o obsadzie 40 lub 60 DJP (w zależności od lokalizacji fermy, o czym pisałem w poprzednim artykule) i mniejszej niż 210 DJP nie musisz posiadać pozwolenia jednak zobowiązany jesteś do złożenia zgłoszenia instalacji. W obu przypadkach wymóg ten nie dotyczy instalacji wyposażonych w wentylację grawitacyjną (brak wentylacji mechanicznej). Najlepszym przykładem tego odstępstwa jest ferma w systemie kurtynowym. W przypadku najmniejszych ferm (poniżej 40 lub 60 DJP) nie ma obowiązku regulowania kwestii formalno-prawnych związanych z emisją do powietrza.

Powyżej przedstawiłem Państwu ogólne informacje jednak zawsze należy odnieść te uwarunkowania do własnego podwórka i dokonać rzetelnej analizy na podstawie, której będzie można podjąć właściwą decyzję odnośnie konieczności uregulowania tych kwestii.

Bartłomiej Matysiak

Menedżer ds. Jakości i Ochrony Środowiska

Bezpieczeństwo i higiena pracy przy obsłudze zwierząt gospodarskich - nowe/stare spojrzenie na istniejące przepisy

Drodzy Państwo, na początku marca zeszłego roku weszło w życie nowe Rozporządzenie Ministerstwa Rozwoju Wsi, określające wymagania **bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich**. (Dz.U.2017.1692 z dnia 2017.09.05).

Przez „obsługę zwierząt" Ustawodawca rozumie czynności związane z chowem, hodowlą oraz użytkowaniem zwierząt, wykonywane codziennie lub okresowo, a w szczególności prace związane z karmieniem, pojeniem, dojeniem, rozrodem, wymianą ściółki, pomocą podczas zabiegów lekarsko-weterynaryjnych, pielęgnacją i transportem.

W rozporządzeniu znajdujemy podstawowe informacje dotyczące:

- wymagań określających wyposażenie techniczno- sanitarne pomieszczeń socjalnych dla pracowników (wydzielone pomieszczenie do spożywania posiłków, z możliwością uprzedniego umycia rąk i twarzy, z doprowadzoną ciepłą i zimną wodą, dozownikiem ze środkiem myjącym do rąk, dozownikiem ze środkiem dezynfekcyjnym do rąk oraz pojemnikiem z ręcznikami jednorazowego użytku),

- zapewnienia podstawowych środków ochrony indywidualnej pracowników w trakcie prac gospodarskich (odzież, nakrycie głowy, rękawice, okulary i obuwie),

- zabezpieczenia balustradami pomieszczeń inwentarskich otworów w stropach przez które wrzucana jest pasza i słoma (zabezpieczenie składa się z poręczy ochronnych umieszczonych na wysokości co najmniej 1,1 m i krawężników o wysokości co najmniej 0,15 m).

W rozporządzeniu Ustawodawca również określa zasady zachowania się przy pracy ze zwierzętami, opisując jako niedopuszczalne:

- wykonywanie pracy po spożyciu alkoholu, środków odurzających lub środków psychotropowych, palenia tytoniu, spożywania posiłków i zbliżanie się do zwierząt bez zasygnalizowania im swojej obecności.

Przytoczone powyżej zasady bezpiecznej i higienicznej pracy, określone są w innych ustawach i są one powszechnie znane i przestrzegane przez świadomych przedsiębiorców, z którymi współpracuje Agri Plus.

W omawianym rozporządzeniu pojawia się jednak pewne novum, dotyczy ono kwestii postępowania ze zwierzęciem uznanym za niebezpieczne. W § 9 za zwierzęta niebezpieczne Ustawodawca uznaje: buhaje, ogiery, knury, tryki, kozły, konie wykazujące skłonności do kopania i gryzienia, lochy z prosiętami, strusie utrzymywane w warunkach fermowych oraz jeleniowate. Przy ich obsłudze obowiązują szczególne środki ostrożności.

W przypadku naszej działalności niebezpieczeństwo ze strony knura wiąże się z etapem wykrywania rui u macior oraz pobieraniem nasienia. W sytuacji, gdy konieczne jest wyprowadzenie zwierząt niebezpiecznych z miejsca, w którym one przebywają, należy zwierzęta te wyprowadzać pojedynczo, z zastosowaniem mocnego uwiązu, a przy wyprowadzaniu knurów i loch - stosuje się specjalną klatkę na kółkach.

Ustawodawca wskazuje techniczne rozwiązanie, które jednak nie zawsze jest całkowicie możliwe do wprowadzenia. W tej sytuacji powinniśmy zachować szczególną ostrożność, kierować się rozsądkiem, doświadczeniem i postępować zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania wobec zwierząt.

Zachęcam do zapoznania się z treścią rozporządzenia, zagłębiając się w jego cały tekst (Dz.U.2017.1692 z dnia 2017.09.05).

Zespół ds. BHP Agri Plus

Dostawy paszy – rozładunek pojazdów i niezbędne zasady bioasekuracji

Szanowni Państwo, w związku z tym, iż ASF dalej zbiera swoje żniwo na wschodnich rubieżach Polski, poniższą publikacją chcemy przypomnieć Państwu o zasadach, jakie powinny być przestrzegane przed przystąpieniem do rozładunku towaru oraz zachowanie niezbędnych zasad bioasekuracji.

1. Przed wjazdem na teren fermy - obowiązkowo pojazd musi zostać zdezynfekowany.

2. Kierowca ma obowiązek założyć buty foliowe oraz jednorazowy strój ochronny.

3. UWAGA !!! - Kierowcy bez Państwa wiedzy i zgody nie mogą rozpocząć samodzielnie rozładunku.

Pojazd uprzednio powinien być sprawdzony przez właściciela fermy bądź osobę przez niego wyznaczoną na zgodność plomb oraz dokumentacji.

Dopiero wtedy, jeżeli nie ma niezgodności, osoba kontrolująca wydaje ZGODĘ kierowcy lub ODMOWĘ wjazdu – wtedy prosimy o kontakt z logistykiem Wytwórni Pasz celem wyjaśnienia niezgodności.

4. Po rozładunku proszę pamiętać, aby dokonać przedmuchania komór paszowozu i upewnić się, że całość Paszy przeznaczona w danej dostawie dla Państwa, została poprawnie rozładowana.

Waga paszy oraz komory dedykowane dla Państwa są ZAWSZE oznaczane na dokumentach transportowych.

5. Po weryfikacji całości dostawy i poprawności rozładunku należy czytelnym podpisem potwierdzić odbiór towaru na dokumencie transportowym.

Nasz Dział Bezpieczeństwa bierze czynny udział w kontroli powyższych procesów, aby były one wraz z bioasekuracją przez kierowców przestrzegane należycie. Mamy świadomość zagrożeń, które mogą wyniknąć z braku przestrzegania elementarnych zasad, w przypadku zaniedbań bioasekuracji, czy kontroli transportów. Stale wykonujemy kontrole transportów oraz szkolenia wraz z działem transportu, by nasi kierowcy przy rozładunkach dokładali wszelkich starań i minimalizowali ryzyko wystąpienia niezgodności, a także by bioasekuracja była zachowana na jak najwyższym poziomie.

Dla nas liczy się to, aby HODOWCA był jak najbardziej usatysfakcjonowany i stale chroniony.

Mamy nadzieje, że powyższa informacja przysłuży się Państwu i pomoże realizować bez większych problemów przyjęcie towaru, zachowując przy tym wysoki standard bezpieczeństwa produktu i hodowli.

Gdyby kiedykolwiek mieli Państwo wątpliwości co do poprawności przebiegu powyższych procesów, proszę zgłaszać to servicemangerom z Agri Plus. Mogą państwo także kontaktować się bezpośrednio z Działem Bezpieczeństwa Agri Plus. Wszelkie sugestie, pytania oraz inne wątpliwości proszę kierować na mail: security@agriplus.pl. Jesteśmy do Państwa dyspozycji.

Koordynator ds. Ochrony

Mateusz Hamera

Zintegrowane zakupy zbóż

Zakup zbóż i bezpośredni odbiór z gospodarstwa to ważny obszar rozwoju Oddziału Paszowego Agri Plus. Certyfikacja naszych paszowozów w systemie GMP+ pozwala na utrzymanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa transportu płodów rolnych.

Oferujemy naszym hodowcom kompleksową usługę w zakresie zakupu oraz transportu. Specjaliści ds. Zakupów zapewniają pełną obsługę transakcji. Począwszy od pobrania próby zboża, badania laboratoryjnego aż po organizację odbioru z fermy taborem Agri Plus. Ustalana indywidualnie cena zakupu zboża optymalizowana jest z wykorzystaniem powrotów paszowozów po dostawach paszy.

Do transportu zbóż wykorzystujemy nowoczesne wywrotki z wydmuchem pozwalające na dostawy paszy oraz załadunki powrotne. Masa załadunkowa każdego pojazdu to minimum 24 tony, w zestawieniu ok 40 ciężarówek tego typu w kraju, mamy możliwość na odbiory 15 tysięcy ton miesięcznie.

Zintegrowane usługi zakupowe pozwalają Oddziałowi Paszowemu wychodzić naprzeciw oczekiwaniom kontrahentów, którzy szukają bezpośredniego i indywidualnego podejścia w tematach: pobierania próbek, zawierania umów, organizacji odbiorów, dostaw na wytwórnię pasz.

Zapraszamy do kontaktu z naszymi kupcami.

Oddział Paszowy Agri Plus

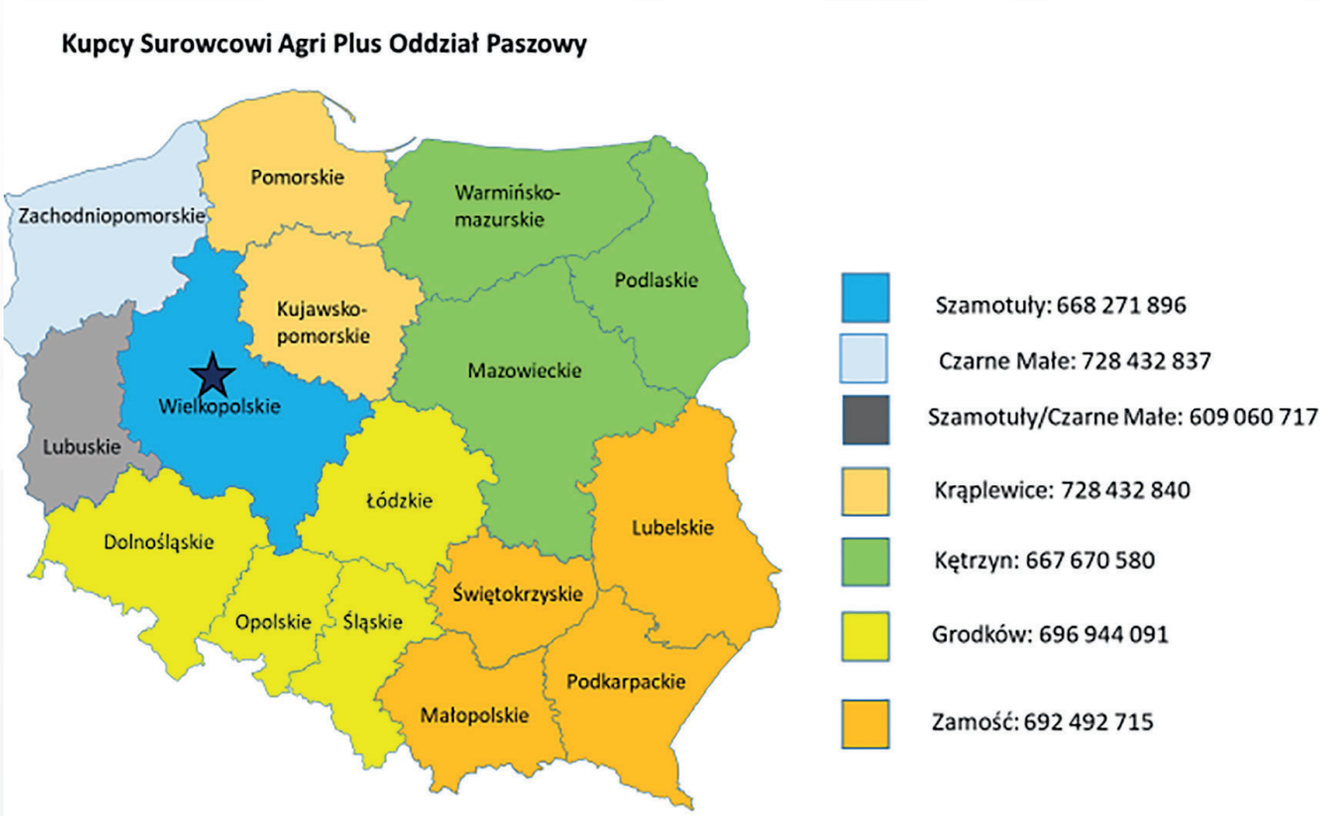

Jaka będzie wspólna polityka rolna Unii Europejskiej po 2020 roku

Wielkimi krokami zbliża się nowy okres budżetu unijnego na lata 2021-2027.

Niestety niemal jest pewne, że w stosunku do obecnego budżetu Wspólnej Polityki Rolnej, ten nowy będzie mniejszy co najmniej o 10 %, a może i wyższy procent.

Na pewno istotną kwestią jest wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. To będzie zmniejszenie wspólnego budżetu o ok. 12 mld Euro rocznie. Konieczne będzie większe finansowanie ochrony granic, bezpieczeństwa, migracje ludzi itd.

W projekcie na lata 2021 - 2027 zakłada się udział wydatków na rolnictwo obniżony do 29 %, czyli do ok. 360 mld Euro. Jeżeli zauważamy, że dochody rolników oscylują w granicach 50 % średniej w stosunku do innych zawodów, a z kolei z tych 50 %, połowa dochodów to dopłaty unijne , przełożenie tych tendencji na życie rodzin rolników (nas interesują polskie), pozbawia wielkiego optymizmu.

Istotnym elementem Wspólnej Polityki Rolnej w zbliżającym się okresie ma być zwiększenie nakładów na ekologię i ochronę środowiska, rozwój nowych technologii w rolnictwie, a także większe wsparcie dla młodych rolników. Inaczej ujmując, nastąpi nieco inny rozdział środków budżetu Unii.

Jakie ogólne szacunki oczekują naszą wieś?

Zakłada się, że wpłynie do niej mniej pieniędzy niż do tej pory. Płatności bezpośrednie planowane są na poziomie 21,2 mld Euro , czyli o ponad 1 % mniej. Drugi filar ma być nawet o 14-15 % mniejszy i wynieść ok. 9,2 mld Euro, wobec obecnych prawie 11 mld Euro. Mimo ciągłych postulatów polskich rolników, nie ma szans na pełne wyrównanie dopłat do jednolitego poziomu całej Unii Europejskiej.

Szanowni Państwo,

Ostatecznego budżetu Unii, a co za tym idzie budżetu na Wspólną Politykę Rolną jeszcze nie ma. To co przedstawiłem Państwu, to bardzo prawdopodobny scenariusz na lata 2021-2027.

Polscy rolnicy nie powinni obawiać się jakichś dramatycznych zmian. Nadal obszary wiejskie wymagać będą specjalnego wsparcia na rozwój, aktywizację zawodową, niwelowanie dysproporcji wobec miast w zakresie dysponowania rozwiniętą bazą i infrastrukturą społeczną i techniczną. Nie zapominajmy, że tylko co dziesiąty mieszkaniec polskiej wsi czerpie główny dochód z pracy w rolnictwie.

Analizując prognozy przyszłego budżetu unijnego na lata 2021-2027 nie możemy zapominać, że Unia prowadzi regularne badania zamożności i stopnia rozwoju poszczególnych regionów w krajach członkowskich. Te dane są istotne w przyznawaniu środków rozwojowych.

Europejski Urząd Statystyczny opublikował ostatnio listę 20 najbiedniejszych regionów Unii, w których produkt krajowy brutto na mieszkańca był w 2017 r. niższy niż połowa średniej unijnej.

W tym zestawianiu znalazły się trzy polskie województwa: Lubelskie (48 %), Podkarpackie i Warmińsko - Mazurskie (oba 49 %). Wg. danych Eurostatu najbogatszym polskim regionem była Warszawa (wydzielona z Mazowsza), mająca 152 % średniej unijnej, co daje jej 19 lokatę w całej Unii.

Będziemy jeszcze w detalach wracali z tym ważnym tematem na łamach Biuletynu Agri Plus.

dr Mirosław Dackiewicz

Dyrektor ds. Rozwoju i PR

III Konferencja Naukowa Uniwersytetu Agri Plus

14.12.2018 r. we Wrocławiu odbyła się III Konferencja Naukowa poświęcona tematyce trzody chlewnej, zorganizowana przez Uniwersytet Agri Plus.

Miejscem kolejnej Konferencji, dzięki uprzejmości władz współorganizatora, było Centrum Dydaktyczno - Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Uczestnikami III Edycji Konferencji byli fachowcy zatrudnieni w Agri Plus, studenci z Krakowa, Poznania oraz Wrocławia. Słuchaczami wykładów byli również studenci z Programu Międzynarodowego prowadzonego przez Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu. W ramach Konferencji odbył się zjazd XI Specjalizacji Chorób Świń.

Gośćmi Uniwersytetu Agri Plus byli również znamienici specjaliści z kraju i zza granicy.

Wzorem poprzednich Konferencji do wygłoszenia wykładów zaproszono światowej sławy prelegentów.

Konferencję otworzył Paweł Iskrzak, Dyrektor Produkcji ds. Warchlakarni i Tuczarni. W swoim wystąpieniu podkreślił uniwersalny charakter działań podejmowanych przez Uniwersytet Agri Plus. Tworząc ten projekt przyświecały główne cele – wzbudzenie zainteresowania hodowlą trzody chlewnej wśród studentów, szerzenie wśród nich wiedzy oraz uporządkowanie i odświeżenie wiedzy u osób praktykujących w zawodzie. Kolejną ideą Uniwersytetu Agri Plus jest przedstawienie słuchaczom Konferencji najnowszej wiedzy przez cenionych w środowisku specjalistów.

Wykłady rozpoczął prof. Marcelo Gottschalk z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Montrealskiego. Ten znamienity wykładowca, w 2018 r. został odznaczony akademickim tytułem honorowym Doktora honoris causa za całokształt swojej pracy. Jego wykład dotyczył aktualnego podejścia do rozpoznania,

zwalczania i zapobiegania pleuropneumonii u świń oraz możliwych konsekwencji ograniczeń w stosowaniu antybiotyków w odniesieniu do APP. Uczestnicy Konferencji otrzymali zestawy słuchawkowe, a sam wykład był tłumaczony symultanicznie. Po prelekcji słuchacze skwapliwie skorzystali z możliwości zadawania pytań.

Prodziekan ds. studenckich Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, dr Stanisław Dzimira, przybliżył słuchaczom temat patomorfologii najczęściej występujących chorób układu oddechowego świń. Wykład rozpoczął od przypomnienia budowy układu oddechowego u świń,

następnie przybliżył czynniki sprzyjające pojawianiu się tych chorób oraz straty ekonomiczne, jakie się z tym wiążą. W kolejnej części swojej prelekcji scharakteryzował najczęściej występujące choroby układu oddechowego świń.

Prof. dr hab. Zygmunt Pejsak przedstawił prelekcję dotyczącą rozwoju sytuacji w zakresie Afrykańskiego Pomoru Świń w Polsce i na świecie. Profesor przedstawił charakterystykę wirusa ASF oraz zademonstrował ważne dane z praktycznego punktu widzenia. Zaznaczył, że szerzenie się ASF w Europie jest coraz szybsze, dynamicznie rośnie obszar objęty chorobą. Profesor Zygmunt Pejsak podczas prelekcji przedstawił również objawy kliniczne oraz sposoby na laboratoryjne rozpoznanie ASF. Zaznaczył, że obecnie niedoceniana jest rola badań laboratoryjnych, może to być związane z zwiększeniem kosztów. Na zakończenie swojej prelekcji Profesor zaznaczył, popierając to odpowiednimi danymi, że „Jak na razie ASF nie spowodował spadku populacji świń w Polsce". Także po tym wykładzie padło wiele pytań świadczących o tym, że temat jest dla wszystkich ważny.

Dr Krzysztof Janeczko, pracownik naukowy Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, oraz firmy Ceva Animal Health, która była współorganizatorem Konferencji, zaznajomił uczestników z tematem gospodarki wodno-elektrolitowej i równowagi kwasowo-zasadowej u zwierząt. W swoim wystąpieniu opowiedział o roli gospodarki wodno-elektrolitowej w zdrowiu świń. W sposób obrazowy, dr Janeczko, opowiedział o rozmaitych formach odwodnienia i przewodnienia. W interesujący sposób przypomniał również powody, dla których ważne jest utrzymanie równowagi kwasowo-zasadowej.

Ostatnim prelegentem był dr Piotr Lech, koordynator produkcji Agri Plus. Przedstawił swoją dysertację doktorską na temat wpływu niskich dawek bisfenolu A na układ nerwowy świń. Uświadomił wszystkim jak powszechnie wykorzystuje się bisfenol A (BPA) do produkcji tworzyw sztucznych. Dla człowieka, największe zagrożenie, stanowi obecność BPA w butelkach na napoje, żywicach do powlekania wnętrza puszek konserwowych, zabawkach, materiałach dentystycznych oraz smoczkach i butelkach dla dzieci. W swoich badaniach Piotr Lech przedstawił obecność związku w krwi badanych zwierząt, oraz wpływ na włókna nerwowe pęcherza moczowego świń.

Na zakończenie Konferencji, Paweł Iskrzak podziękował wszystkim prelegentom za ich wystąpienia. Na ręce dr Krzysztofa Janeczko złożył również szczególne podziękowania dla firmy Ceva Animal Health za ogromną pomoc i zaangażowanie w organizację III Konferencji Naukowej Agri Plus.

Ze swojej strony pragniemy złożyć szczególne podziękowania dla studentów Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, którzy pomogli w obsłudze Konferencji. Podziękowania należą się również pracownikom Agri Plus, którzy ułatwili nam organizację Konferencji.

Agnieszka Bełza, Anita Heinrychowska

Zespół Uniwersytetu Agri Plus

AGRI PLUS NAGRODZONA PRZEZ TYGODNIK WPROST

Szanowni Państwo,

Z nieukrywaną dumą informujemy wszystkich Czytelników Biuletynu, że Agri Plus już po raz drugi (podobnie jak w 2017 roku), zdobyła prestiżową nagrodę tygodnika WPROST – jako Złota 100 Firm Polskiego Rolnictwa w Kategorii Hodowca.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się w dniu 16.12.2018 r. w Warszawie w Pałacu Braci Sobańskich, w siedzibie Klubu Kapitału Polskiego.

Wśród nagrodzonych najwyższym laurem w kategorii Przetwórcy (także po raz drugi) znalazła się również firma Animex. Rangę imprezy nadała obecność Ministra Rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Byli przedstawiciele kierownictw największych firm przemysłu spożywczego, przetwórstwa rolnego, zaopatrzenia rolnictwa (nawozy, chemia, maszyny), liczni dziennikarze.

Na zdjęciu: Mirosław Dackiewicz – Dyrektor ds. Rozwoju i PR Agri Plus Sp. z o.o., Jacek Dziełak – Prezes Animex Sp. z o.o. oraz Andrzej Pawelczak – Dyrektor ds. PR Animex Sp. z o.o.

Dziękujemy za spotkania na Agro-Show w Ostródzie w dniach 9 - 10.02.2019 r.

Szanowni Państwo,

Jak co roku przedstawiciele Agri Plus obecni byli na Targach Rolniczych Agro-Show w Ostródzie. Nasze stoisko na wystawie, widoczne z daleka, przyciągało wzrok dużymi banerami informującymi zarówno o aktywności Agri Plus w sferze hodowli trzody, jak i drobiu.

Odwiedziło nas ponad 100 hodowców trzody (często z całymi rodzinami), z tej liczby ponad 60 % to nasi wieloletni partnerzy przy realizacji kontraktów tuczowych, zaś pozostali interesowali się nawiązaniem takiej współpracy. Podobnie hodowcy drobiu wykazywali dużą aktywność, zadawali szereg ciekawych pytań, wyrażali gotowość kooperacji z Agri Plus.

Niezależnie od tych hodowców, którzy zamierzali być na naszym stoisku, „przewinęło się" jeszcze co najmniej drugie tyle osób generalnie interesujących się trzodą chlewną.

Na pewno jakaś grupa z nich wróci jeszcze do nas ze sprecyzowanymi pytaniami odnośnie ewentualnej współpracy.

Podejmowaliśmy na stoisku Agri Plus naszych gości, w myśl staropolskiej maksymy „czym chata bogata - tym rada". Można było skromnie, ale treściwie odbudować siły.

Rolę głównego gospodarza sprawował Lekarz Weterynarii Adam Kisiel - Dyrektor Regionu i Jego równie kompetentni współpracownicy.

Naszym wszystkim Koleżankom i Kolegom, organizującym i prowadzącym stoisko Agri Plus na Agro-Show w Ostródzie należą się słowa wielkiego podziękowania.

dr Mirosław Dackiewicz

Dyrektor ds. Rozwoju i PR Agri Plus

Mazurskie AGRO SHOW Ostróda

Targi AgroTech Kielce 2019

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AgroTech Kielce obchodziły swoje 25 urodziny. Organizatorzy przygotowali 11 hal, na których wystawiało się 750 wystawców. W tym roku liczba zwiedzających przekroczyła 71 tys. Między 15.03.2019 a 17.03.2019 r. mieliście Państwo okazję odwiedzić nas na stoisku wystawienniczym położonym w hali L.

Już od pierwszego dnia, nasze stoisko cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, które nie opuszczało nas aż do ostatniego dnia targów. Ekscytujące spotkania z Państwem dodały nam jeszcze więcej energii do działania. Serdeczne komentarze na temat naszych rozwiązań, w tym niełatwym dla hodowców okresie, po raz kolejny utwierdziły nas, jak solidną firmę tworzymy razem z naszymi kontrahentami.

Odbyliśmy wiele interesujących dyskusji. Nasi weterynarze służyli fachową poradą, dzieli się z hodowcami wiedzą z zakresu produkcji oraz bioasekuracji. Dla naszych kontrahentów czekały także drobne upominki i poczęstunek.

Wspaniała atmosfera na targach w Kielcach pozostanie z nami jeszcze na długo. Dziękujemy wszystkim gościom odwiedzającym nasze stoisko! Już dziś zapraszamy na kolejną edycję targów! Agri Plusa na pewno nie zabraknie – do zobaczenia za rok!

Karina Czypicka

Specjalista ds. Produkcji

Z Agri Plus Hodowca zawsze jest na Plus!

Na wszystkich etapach, naszą produkcję prowadzimy w oparciu o polskich hodowców. Od wielu lat współpracujemy w ramach umów z gospodarstwami indywidualnymi. Naszym celem jest stworzenie dużej grupy zadowolonych kontrahentów, którzy dzięki stałej poprawie wyników zwiększają dochody swoich gospodarstw. W ramach umów wzajemnych pomagamy hodowcom w poprawie warunków ich obiektów. Równocześnie dbamy o uzyskanie produktów najwyższej jakości. Nasza działalność oparta jest o najwyższe standardy dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska.

Agri Plus od 2000 roku rozwija hodowlę trzody chlewnej w Polsce w oparciu o własny model Tuczu Farmerskiego. Jest to pierwsza tego typu bezpieczna i stabilna oferta współpracy dla polskich hodowców.

Tucz farmerski Agri Plus zakłada odchów warchlaków lub tuczników przez hodowców na terenie ich gospodarstw. Hodowca nie ponosi ryzyka związanego z sytuacją na rynku: cenami pasz i żywca.

Dostawcą zwierząt i paszy jest Agri Plus lub inny dostawca wskazany przez Agri Plus. Dostarczamy pełnoporcjową i odpowiednio zbilansowaną dla danej grupy wiekowej zwierząt paszę, która produkowana jest w wytwórniach pasz należących do Spółki.

Zapewniamy kompleksową obsługę weterynaryjną. W ramach kontraktu nasi lekarze i technicy weterynarii oraz zootechnicy sprawują pełną opiekę nad fermami hodowców.

Hodowca zapewnia właściwie przygotowaną chlewnię i zajmuje się hodowlą zwierząt. W zamian Agri Plus zapewnia stabilne, regularne wpływy i dodatkową płatność za racjonalne zużycie paszy.

Zapewniamy również fachowe doradztwo w zakresie remontu i adaptacji budynków inwentarskich, a także budowy nowych obiektów. Inwestycje te wspieramy poprzez dodatkowe premie rozwojowe, których wysokość uzależniona jest od rodzaju inwestycji.

Zawieramy umowy na:

- produkcję prosiąt na fermach macierzystych;
- dostawy produktów rolnych w postaci warchlaków, tuczników oraz kombinację tych dwóch;
- zakup prosiąt i warchlaków.

Agri Plus Sp. z o.o.
ul. Marcelińska 92
60-324 Poznań
Tel. +48 61 665 79 60
NIP: 6692271154
WWW.AGRIPLUS.PL

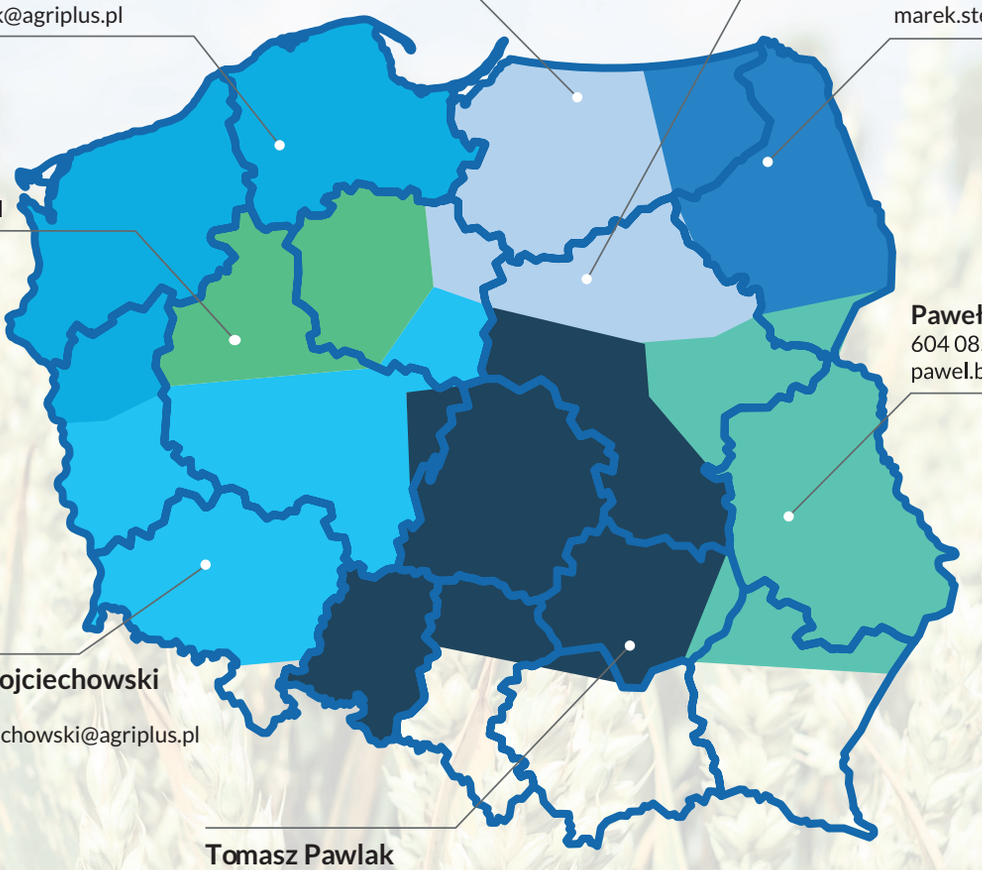

Piotr Lech
668 163 581
piotr.lech@agriplus.pl

Kamil Kielak
882 148 437
kamil.kielak@agriplus.pl

Artur Pietrzak
668 153 542
artur.pietrzak@agriplus.pl

Marek Stepanik
606 135 594
marek.stepanik@agriplus.pl

Rafał Grzeliński
602 469 068
rafal.grzelinski@agriplus.pl

Paweł Boroń
604 085 655
pawel.boron@agriplus.pl

Arkadiusz Wojciechowski
600 031 763
arkadiusz.wojciechowski@agriplus.pl

Tomasz Pawlak
668 153 525
tomasz.pawlak@agriplus.pl

Agri Plus